

Sygn. akt II Ka 109/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący	-	SSO Jacek Klęk
Protokolant	-	staż. Monika Szukalska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Balbiny Stasiak, po rozpoznaniu 04 czerwca 2014 r. sprawy: **R. D.**oskarżonego o czyn z art. 178a§4 kk, na skutek apelacji obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Poddębicach z 18 lutego 2014 r. w sprawie VII K 462/13,

na podstawie art. 437§1 i §2 kpk i 455 kpk, a także art. 636§1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż za podstawę skazania przyjmuje art. 178a§4 kk;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. Zasądza od R. D. na rzecz Skarbu Państwa:
 - a) 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz
 - b) 20 (dwadzieścia) złotych tytułem wydatków postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ka 109/14

UZASADNIENIE

W skierowanym do Sądu Rejonowego w Łasku VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Poddębicach akcie oskarżenia zarzucono R. D.to, że:

- w dniu 25 października 2013 roku w miejscowości R.gm. Z.woj. (...)prowadził samochód osobowy marki O. (...)o nr rej. (...)w ruchu lądowym po drodze publicznej znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażającej się zawartością 1,48 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu przy czym czynu tego dopuścił się w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych sygn. akt. VII K 288/11 wydanego przez Sąd Rejonowy w Łasku VII Zamiejscowy Wydział Karny w Poddębicach,

tj. popełnienie przestępstwa z 178a§4 kk.

Wyrokiem z 18 lutego 2014 r., wydanym w sprawie sygn. akt VII K 462/13, Sąd Rejonowy w Łasku, VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w P., uznał R. D., w ramach zarzucanego mu czynu za winnego tego, że: w dniu 25 października 2013 roku w miejscowości R., gm. Z.woj. (...)będąc wcześniej prawomocnie skazanym za przestępstwo z art. 178a§1 k.k. wyrokiem Sadu Rejonowego Sądu Grodzkiego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XIX Wydziału Grodzkiego z dnia 12 sierpnia 2009 roku sygn. akt. XIX K 648/09 i za przestępstwo z art. 178a§1 i §4 kk wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z/s w Poddębicach z dnia 12 września 2011 roku

sygn. akt. VII K 288/11 prowadził samochód osobowy marki F. (...)o numerze rejestracyjnym (...)znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażającym się zawartością 1,48 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 6 lat orzeczonego w sprawie VII K 288/11 to jest dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a§1i §4 kk i za to na podstawie art. 178a§4 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

Nadto Sąd:

- a) na podstawie art. 63§1 kk zaliczył oskarżonemu na poczet wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności jeden dzień zatrzymania w dniu 25 października 2013 r. jako równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;
- b) po myśli art. 42§2 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 7 (siedmiu) lat,
- c) w oparciu o art. 49§2 kk zasądził od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 200 (dwieście) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,
- d) na podstawie art. 50 kk orzekł o podaniu wyroku do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenia jego treści przez okres 30 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Z.;
- e) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego zarzucając orzeczeniu:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych sprowadzający się do przyjęcia tezy, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa, podczas gdy ustalenia dowodowe nie wskazują, aby w dniu 25.10.2013 r. w R. gm. Z. kierował on jakimkolwiek samochodem;
 2. obrazę art. 398§1 kpk poprzez niezastosowanie wskazanego przepisu celem określenia przez Sąd właściwego miejsca zaistnienia przestępstwa;
 3. mającą wpływ na treść wyroku obrazę prawa procesowego w postaci art. 413§2 pkt. 1 kpk poprzez przyjęcie w wyroku, że przestępcze działanie oskarżonego miało miejsce w R., podczas gdy gmina Z. nie ma takiej lokalizacji,
- a nadto z ostrożności procesowej:
4. obrazę art. 5§2 kpk i art. 7 kpk poprzez naruszenie zasady rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego i swobodnej oceny materiału dowodowego w zakresie dokonanej przez sąd meriti analizy zeznań świadka J. B. (1);
 5. rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności wyrażającą się brakiem jej warunkowego zawieszenia i orzeczenie środka karnego aż na 7 lat.

W konkluzji skarżący alternatywnie zażądał:

- a) zmiany zaskarżonego wyroku poprzez:
 - uniewinnienie oskarżonego od dokonania zarzucanego mu czynu lub
 - warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności oraz obniżenie wymiaru orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego z art. 42§2 kk do 5 lat;

ewentualnie o:

b) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi meriti.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się o tyle zasadna, iż Sąd Odwoławczy dostrzegł z urzędu konieczność zmiany zaskarżonego orzeczenia, w zakresie kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu.

Na wstępie Sąd podkreśla, iż wbrew stanowisku apelującego nie sposób uznać, jakoby określenie miejsca zaistnienia czynu nazwą (...) zamiast (...) w opisie czynu przypisanego nie mogło być uznane za oczywistą omyłkę pisarską. W kontekście protokołu oględzin miejsca zdarzenia (k. 9-10), protokołu zatrzymania podejrzanego (k. 29) a także fonetyki dla Sądu odwoławczego jest jasnym, iż Sąd Rejonowy rozpoznawał konkretne zdarzenie z udziałem oskarżonego i J. B. (1), nie mając przy tym wątpliwość, co do miejsca jego zaistnienia. Z całą mocą należy podkreślić przy tym, iż w tym zakresie okoliczności faktyczne nie były przedmiotem sporu. W konsekwencji i użycie nazwy (...) zamiast (...) pozostaje niczym innym jak oczywistą omyłką pisarską, cle legło u podstaw wydania w toku rozprawy apelacyjnej stosowanego postanowienia.

Decyzja Sądu w przedmiocie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej zdezaktualizowała zarzuty apelującego skonkretyzowane w pkt. 1-3 apelacji.

Zarzutu obrazy art. 7 kpk (w powiązaniu z art. 5§2 kpk) skarżący sprowadził do stwierdzenia, iż zeznania J. B. (1) nie są wiarygodne bowiem nie jest prawdopodobnym, by ww. widział twarz kierowcy f. jeszcze nim ten uderzył w jego samochód. Otóż należy podkreślić, iż Sąd Rejonowy takowych ustaleń nie poczynił. Ustalił zaś, iż J. B. (1) widział samochód, który uderzył w tył jego pojazdu przed uderzeniem. Sąd zarazem ustalił w oparciu o wskazane zeznania, iż J. B. (1) zaobserwował twarz kierującego f. już po uderzeniu, w chwili gdy wysiadł ze swojego samochodu i obserwował zachowanie kierującego f. wykonującego w tym czasie złożony i wymagający czasu manewr zawracania. W kontekście takich ustaleń jest jasnym, iż świadek – wbrew stanowisku skarżącego – miał wystarczająco wiele czasu, by zaobserwować zarówno fizjonomię, jak i ubiór, tak kierującego f., jak i, siedzącego na prawym fotelu z przodu, pasażera tegoż pojazdu. Niezależnie od powyższego, oczywiście bezpodstawnego zarzutu skarżący podjął próbę zdyskredytowania konsekwentnych zeznań J. B. tym, iż jest on zainteresowany w przypisaniu winy oskarżonemu, bowiem drugi z mężczyzn jadących f. zbiegł. Tyle tylko, iż skarżący zdaje się nie dostrzegać, iż szkoda w mieniu J. B. zostałaby naprawiona niezależnie od rezultatu ustaleń w niniejszej sprawie przez ubezpieczyciela (lub za jego pośrednictwem przez (...)) niezależnie od ustalenia kierującego pojazdem i roszczeń regresowych jakie ubezpieczyciel będzie miał w stosunku do kierującego pojazdem w oparciu o art. 11 ust. 3 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013, poz. 392 ze zm.). Uwzględnwszy skonkretyzowane w ramach zarzutu z pkt. 4. apelacji uchybienia Sąd i w tym zakresie nie podzielił zapatrywań skarżącego.

W przedmiotowej sprawie oskarżyciel publiczny czyn oskarżonego kwalifikował jako występki z art. 178a§4 kk. Sąd Rejonowy, w zaskarżonym wyroku uznał, iż przypisanym oskarżonemu zachowaniem wyczerpał on znamiona czynu zabronionego opisanego w art. 178a§1 i 4 kk. Powyższym, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dopuścił się obrazy prawa materialnego. Słusznie przy tym obrońca oskarżonego w toku rozprawy wytknął Sądowi meriti, iż ten nie uprzedził w toku rozprawy o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego podejrzanemu.

Przypomnieć należy, że ustawą z 12 lutego 2010 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 40, poz. 227) do Kodeksu karnego wprowadzono art. 178a§4 kk, który ze względu na swój charakter w warstwie normatywnej budzi w doktrynie wątpliwości. Trudności interpretacyjne związane są z konstrukcją językową tego przepisu skutkującą pytaniem o to czy ustanawia on kwalifikowany typ czynu zabronionego, czy też stanowi nadzwyczajne obostrzenie kary. Odpowiedź na pytanie o charakter analizowanego przepisu na pewno nie jest zadaniem prostym. Najlepszą ilustracją problemów interpretacyjnych może być stwierdzenie M. K., która w komentarzu do art. 178a§4 kk napisała najpierw, że „ustawodawca wprowadza nowy typ kwalifikowany” przestępstwa z art. 178a§1 kk, by potem rzec: „Jest to rodzaj

recydywy ogólnej niejednorodnej” (por. M. Budyn-Kulik, [w:] M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, Kodeks karny. Praktyczny komentarz, red. M. Mozgawa, Warszawa 2010, str. 368).

W pierwszym rzędzie zatem zastanowić się należy nad kryteriami różnicującymi kwalifikowany typ czynu zabronionego i nadzwyczajnego obostrzenia kary. Na gruncie czysto teoretycznym różnica pomiędzy obiema instytucjami wydaje się klarowna. Typem kwalifikowanym nazywamy taki typ czynu zabronionego, utworzony poprzez dodanie dodatkowych znamion do innego typu czynu zabronionego, który w konsekwencji jest zagrożony surowszą sankcją karną. Niezależnie od pewnej więzi istniejącej pomiędzy typem kwalifikowanym a typem podstawowym (nazywanej stosunkiem modyfikacji), są to dwa odrębne typy czynów zabronionych, posiadające własne komplety znamion i rozłączne zakresy sytuacji, w których znajdują zastosowanie. W konsekwencji przepis ustanawiający typ kwalifikowany wyraża kolejną, odrębną od typu podstawowego normę sankcjonowaną [por. Ł. P., Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym, Poznań 2008, str. 11-12 i 56-62].

Nadzwyczajne obostrzenie kary jest natomiast instytucją związaną ściśle z prawnokarną reakcją na konkretny, stwierdzony już przypadek przestępstwa, który przy wystąpieniu istotnych z punktu widzenia ustawodawcy okoliczności, winien być potraktowany surowiej niż analogiczne przestępstwo okoliczności tych pozbawione. Co istotne i niebudzące wątpliwości, okoliczności te nie wchodzą w zakres znamion czynu zabronionego, ani też go nie uzupełniają. Nie można zatem mówić o utworzeniu w ten sposób nowego typu czynu zabronionego. Z normatywnego punktu widzenia instytucja nadzwyczajnego obostrzenia kary jawi się jako element normy sankcjonującej, sprzężonej z normą sankcjonowaną opisującą czyn zabroniony. Jako element normy sankcjonującej, a więc zaadresowanej do sądu orzekającego w procesie karnym, wyraża ona obowiązek orzeczenia kary w granicach odmiennych od przewidzianych w przepisie ustanawiającym typ podstawowy czynu zabronionego [por. J. M.(red.) Nadzwyczajny wymiar kary, Toruń 2009, str. 14-15].

Powstaje jednak pytanie o kryteria pozwalające na jednoznaczne przyporządkowanie konkretnego uregulowania do kategorii bądź to kwalifikowanych typów przestępstw, bądź nadzwyczajnego obostrzenia kary. Jako podstawowe kryterium rozróżniania charakteru prawnego analizowanego przepisu jawią się dyrektywy o charakterze językowym. Ustawodawca, konstruując zwiększoną sankcję karną, jest władny określić, czy przynależy ona do instytucji wymiaru kary, czy też jest wyrazem typizacji zachowania zabronionego jako typu zmodyfikowanego. Czyni to przede wszystkim poprzez wskazanie zakresu zastosowania i normowania normy prawnej zakodowanej w analizowanym tekście prawnym. Jeżeli z danego przepisu wynika, że norma prawna nakazująca sądowi wymierzyć karę w zakresie odbiegającym od zagrożenia ustawowego aktualizuje się już po stwierdzeniu popełnienia przestępstwa, wówczas niewątpliwie mamy do czynienia z przesłanką nadzwyczajnego obostrzenia kary. Uprzednie stwierdzenie przestępstwa wymaga wszak ustalenia, że sprawca dopuścił się bezprawnego, zawinionego i społecznie szkodliwego czynu o znamionach określonych w ustawie karnej. Przesłanki znajdujące zastosowanie po dokonaniu takiej konstatacji nie mogą zatem przynależać do kategorii znamion czynu zabronionego, a w konsekwencji nie mogą być uznawane za znamiona modyfikujące. A contrario zatem za znamiona kwalifikujące mogą być uznawane tylko tego rodzaju okoliczności, które są przedmiotem rozważań jeszcze na etapie badania, czy zachowanie sprawcy stanowi czyn zabroniony w rozumieniu art. 115§1 kk, a więc jeszcze przed orzekaniem co do jego przestępności (bezprawności, karygodności i zawinienia) i adekwatnego wymiaru kary. W tym rozumieniu z typem kwalifikowanym będziemy mieli do czynienia, jeżeli okoliczność, od której zależy surowsza odpowiedzialność karna, zostaje przez ustawodawcę wkomponowana w strukturę znamion przestępstwa, obok znamion typu podstawowego, posiadając równorzędny z nimi charakter. Co oczywiste, znamieniem kwalifikującym może być tylko tego rodzaju okoliczność, która może stanowić znamię czynu w ogóle – stanowi element opisu stanu faktycznego i daje się przyporządkować do jednej z kategorii znamion czynu. Utrwalona tradycja wyrażania kwalifikowanego typu przestępstwa w przepisie karnym zasadza się na umieszczeniu go w odrębnej jednostce redakcyjnej, w której powtarza się pełny opis czynu z dodaniem znamion modyfikujących, bądź zawiera się jedynie tzw. skrócony opis typu podstawowego (z wykorzystaniem techniki nazwowej, bądź odesłania do przepisu typizującego typ podstawowy), do którego dopiero dodaje się znamiona modyfikujące (por. T. Pieniężny Typ kwalifikowany czynu zabronionego a nadzwyczajne obostrzenie kary w polskim prawie karnym, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, ROK LXXII- zeszyt 3-2010, str. 46-47) .

Uwzględniając powyższe kryteria, należy stwierdzić, że art. 178a§4 kk cechuje niejednorodny charakter normatywny: pierwsza jego część, wyraża instytucję nadzwyczajnego obostrzenia kary, polegającą na specyficznej recydywie w zakresie przestępstw komunikacyjnych. Surowsza odpowiedzialność karna przewidziana w tym przepisie dla sprawcy prowadzącego pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, uzasadniona jest wcześniejszym prawomocnym skazaniem tego sprawcy za przestępstwo z art. 178§1 kk albo za przestępstwo z art. 173, 174, 177 lub 355§2 kk popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, a więc okolicznością poprzedzającą popełnienie czynu zabronionego. Skoro zatem do zakresu zastosowania tak nakreślonej normy należy uprzednie popełnienie przestępstwa, to oczywiste jest, że opisana w omawianym przepisie cecha osobista sprawcy (uprzednia karalność) nie należy do znamion czynu zabronionego.

Zupełnie odmienny charakter ma druga część art. 178a§4 kk. W tej części przepis ten niewątpliwie wysławia typ czynu zabronionego, bowiem okoliczności w nim wskazane związane są ściśle z oceną społecznej szkodliwości czynu sprawcy, który prowadząc pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości (lub odurzenia), nie tylko narusza podstawowe zasady bezpieczeństwa w komunikacji, ale ponadto, nie wykonując wcześniej orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, okazuje lekceważenie dla wyroków sądowych, naruszając tym samym autorytet wymiaru sprawiedliwości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2012 r., w sprawie I KZP 22/11 – str.9-10). Powyższe oznacza, iż przepis art. 178a§4 kk w omawianej części jest typem kwalifikowanym w stosunku do art. 178a§1 kk.

Niewątpliwie pomiędzy przestępstwem typu podstawowego a jego odmianą kwalifikowaną zachodzi pozorny zbieg przepisów, co oznacza, że sprawca w wypadku popełnienia przestępstwa typu kwalifikowanego odpowiada na podstawie przepisu dotyczącego typu kwalifikowanego zgodnie z zasadą specjalności (por. L. Gardocki, Prawo, str.154-155; A. Marek, Prawo, str. 220-221). Wskazać w tym miejscu trzeba, iż jeżeli jeden czyn wypełnia znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy karnej, zachodzi zbieg przepisów. W zależności od tego, czy naruszone danym czynem przepisy pozostają względem siebie w stosunku krzyżowania się, czy podrzędności/nadrzędności lub zawierania się, mówimy o zbiegu rzeczywistym (właściwym) albo zbiegu pozornym lub pomijalnym.

Pierwszą z zasad redukcji wielości przepisów jest zasada specjalności, w myśl której przepis szczególny wypiera zastosowanie przepisu ogólnego (*lex specialis derogat legi generali*) co w praktyce, w przypadku zbiegu przepisów szczególnych, wyłącza kumulatywną kwalifikację.

Powyższe oznacza, iż w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy oskarżony R. D. prowadząc pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości po drodze publicznej wbrew zakazowi, popełnił przestępstwo typu kwalifikowanego z art. 178a§4 kk i z tego też względu Sąd Odwoławczy przepis ten przyjął za podstawę skazania oskarżonego - zmieniając w tym zakresie z urzędu zaskarżony wyrok. Z powyższego wynika zarazem, iż wytknięta Sądowi Rejonowemu podczas rozprawy apelacyjnej obraza art. 399§1 kpk w realiach niniejszej sprawy nie miał żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do zarzutu apelującego skonkretyzowanych w pkt 5. wskazać należy, iż rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie koresponduje należyście ze stopniem społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania oczekiwanej świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem faktu, iż wymiar represji musi być proporcjonalny do stopnia zawinienia, co stanowi gwarancję realizacji celów zapobiegawczych i wychowawczych kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Rażąca niewspółmierność kary, o której mowa w art. 438 pkt 4 kpk, zachodzić może wszak tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Na gruncie cytowanego przepisu nie chodzi bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnice ocen tak zasadniczej

natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2000 r. wydany w sprawie II Aka 116/00, publ. Prok. i Pr. 2002/1/29). Zarzut zaś niewspółmierności kary, aby był zasadny, musi dotyczyć rażącej niewspółmierności, a więc nie nadającej się do zaakceptowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 marca 2001 r. wydany w sprawie II Aka 55/01, publ. Prok. i Pr. 2001/10/21). Jest przy tym rolą skarżącego, by wskazane wyżej elementy stanowiące o rażącej niewspółmierności kary zdefiniować.

Tymczasem w zakresie kary skarżący ograniczył się do stwierdzenia, iż ciężar popełnionych uprzednio przez oskarżonego czynów daleki jest od takiego, który uzasadniałby wymierzenie mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności – tyle tylko, iż podstawą wymiaru kary nie jest „ciężar uprzednio popełnionych przestępstw”, a okoliczności popełnienia czynu będącego przedmiotem niniejszego postępowania.

Czyn przypisany oskarżonemu zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Oskarżony dopuścił się tegoż w dzień powszedni (piątek), ok. godz. 14.00, prowadząc pojazd mechaniczny w postaci samochodu osobowego po drodze wojewódzkiej i drogach niższego rzędu doprowadzając do dwóch kolizji. Prowadząc samochód osobowy oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości określonym zawartością 1,48 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Spośród wskazanych okoliczności nie sposób wskazać takiej, która mogłaby stanowić okoliczność łagodzącą. Słusznie Sąd Rejonowy wyeksponował to, że oskarżony dwukrotnie bezpośrednio zagroził bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Słusznie także wskazał na wysoki stopień nietrzeźwości oskarżonego. Wszak 1,48 mg/l to niemalże sześciokrotność wartości granicznej wskazanej w art. 115§16 pkt 2 kk. Także po stronie okoliczności podwyższających stopień społecznej szkodliwości czynu, choć już w mniejszym stopniu, należy umieścić dokonanie czynu w godzinach popołudniowych dnia powszedniego – co wiąże się z kulminacją natężenia ruchu.

Co tyczy się stopnia zawinienia ten także był bardzo wysoki, a powyższe wynika przede wszystkim ze sposobu działania oskarżonego.

Dodać należy, iż poza stopniem społecznej szkodliwości czynu, stopniem winy oskarżonego i sposobem zachowanie się sprawcy Sąd zobligowany jest uwzględnić przy wymiarze kary:

- a) motywy działania przestępnego (oskarżony nie działa w atypowej sytuacji motywacyjnej);
- b) rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków (tu rażące naruszenie zakazu stanowiącego art. 45 ust. 1 pkt 1 Prawa o ruchu drogowym wyrażające się nie tyle samym faktem złamania ustawowego zakazu – bo to należy do znamion czynu – ale bardzo wysokim stopniem nietrzeźwości z jednoczesnym naruszeniem innych przepisów prawa o ruchu drogowym);
- c) rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa (doprowadzenie do kolizji uszkodzeniem innego pojazdu);
- d) właściwości i warunki osobiste sprawcy (ze wszach miar słusznie podniesiona przez sąd Rejonowy skrajna nieodpowiedzialność i prowadzenie nieustabilizowanego trybu życia);
- e) sposób życia przed popełnieniem przestępstwa (jw. ale i uprzednia, trzykrotna karalność);
- f) zachowanie się po jego popełnieniu.

Powyższe oznacza, iż w niniejszej sprawie brak jest jakiegokolwiek okoliczności łagodzących. W konsekwencji orzeczona wobec oskarżonego karę roku pozbawienia wolności uznać należy za wyjątkowo wręcz łagodną.

Co tyczy się warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, sam skarżący ogranicza się do stwierdzenia, iż „w kontekście dyrektyw wynikających z art. 53 kk” uzasadnionym jest pogląd, że wystarczającą dolegliwością karną będzie wyrok pozbawienia wolności w zawieszeniu. Tyle tylko, iż oskarżony dopuścił się czynu z

art. 178a§4 kk, a tym samym postulując warunkowe zawieszenie wykonania kary wypadaloby, wobec treści art. 69§4 kk, wykazać, jaki to „szczególnie uzasadniony wypadek” w sprawie zachodzi. Sąd Rejonowy takowego się nie dopatrzy a skarżący nawet nie spróbował go ustalić.

O wydatkach poniesionych w postępowaniu odwoławczym (20 złotych tytułem ryczałtu za doręczenia) rozstrzygnięto w oparciu o art. 636§1 kpk. Sąd nie uwzględnił apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego a zmiany wyroku dokonał w oparciu o art. 455 kpk i wniosek prokuratora. W oparciu o art. 8 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.), wymierzeniem oskarżonemu za obie instancje opłaty w wysokości 180 złotych.